

KURJER LITEWSKI

Wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych.

WYDAWNICTWA ROK PIERWSZY.

Redakcja i Administracja: Wilno, ul. Siemionowska № 2.
Telefon № 328.—Skrzynka pocztowa № 120.

Adres telegraficzny: „Wilno—Kuryer“.

Ceny prenumeraty:

W Wilnie: rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb.,
na 4 miesiące 2 rb., na 3 miesiące 1 rb. 50 kop.,
na 1 miesiąc 60 kop.
Za dostarczenie do domu dopłaca się 10 kop.
miesięcznie.
Z przesyłką pocztową: rocznie 8 rb., pół-
rocznie 4 rb., na 4 miesiące 2 rb. 70 kop.,
na 3 miesiące 2 rb., na 1 miesiąc 75 kop.
Zagranicą: rocznie 14 rb., półrocznie 7 rb.,
na 4 miesiące 5 rb., na 3 miesiące 4 rb.,
na 1 miesiąc 2 rb.

Zmiana adresu pocztowego 20 kop.

Pojedynczy numer 5 kop.

Rękopisy i listy powinny być czytelnie pisane.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: „Do redakcji Kurjera Litewskiego w Wilnie“.—Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: „Do administracji Kurjera Litewskiego w Wilnie“.—Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

Prenumeratę i ogłoszenia do „Kurjera Litewskiego“ przyjmuje Administracja w Wilnie, oraz: w Mińsku księgarnia W. Makowskiego, w Kownie księgarnia J. H. Ossowskiego, w Grodnie księgarnia Kozłowskiego, w Białymstoku księgarnia Kaufmana, w Działdowie M. Ziembicki, ul. Dworajńska, róg Postojalej, w Wileńsku księgarnia M. Zalszupina i czytelnia Czerwińskiej, w Mohylewie księgarnia Syrkowej, w Poniewieżu księgarnia S. Szocheta, w Szawlach księgarnia K. Sawicza, w Łucynie Ch. Sujera, w Tauragach księgarnia St. Sulkiewicza, w Libawie dom handlowy J. Jacuńskiego, w Rydze W. Bitorowicz, kantor Borcherta, w Kijowie księgarnia L. Idzikowskiego, w Warszawie biuro ogłoszeń G. Ungra (ul. Wierzbowa i Al. Jerozolimskiego 82), w Łodzi biuro ogłoszeń Jastrzębskiego, w Petersburgu księgarnia Polska (ul. Jekateryńska 2), w Moskwie biuro ogłoszeń L. Metzl & Comp., w Paryżu biuro ogłoszeń C. Adam (Cité de Trévise 14), w Pradze czeskiej biuro dzienników A. V. Korec. Oprócz tego prenumeratę przyjmują wszystkie w ogóle księgarnie, kioski, biura dzienników, oraz zagraniczne urzędy pocztowe.

KAKAO fabryki K. MIŚKIEWICZA w Wilnie nagrodzone srebrnym medalem 18—13a—2
NA HYGIENICZNEJ WYSTAWIE W WARSZAWIE.

SKŁAD NORYMBERSKI

O. Kauicz

dawniej KLAMMER & KAUCZ,

Wilno, ul. Wielka, 10.

poleca nowości sezonowe, wyroby pończosznice i trykotowe.

0—3a—2

Duma Państwowa.

IV.

Czy względem naszego Kraju ustawa 6—19 sierpnia pozwala na jakąś dozę prawdopodobieństwa stawić przeprowadzenie do udziału w reprezentacji narodowej przedstawicieli żywiołu polskiego, ich liczby, ich kierunku oraz wartości umysłowej i społecznej?

Te zagadnienia starali się rozwiązać w „Kraju“ (N. 32 i 33) pp. St. Hlasko i Janusz. Podobne horoskopy stawia także w temże piśmie dla trzech południowo-zachodnich gubernij p. Ciechowski (N. 34).

P. Hlasko stara się wywrócić prawdę podobną ilość posłów Polaków, biorąc za podstawę proporcję ziemian polskiego i rosyjskiego pochodzenia w Kraju zachodnim. Podobnemu badaniu oddaje się p. Ciechowski względem Wołynia, Podola i Ukrainy, a p. Janusz troszczy się o indywidualność pierwszych naszych posłów do Dumy, i spodziewa się, że wybory padną na „ludzi najrozważniej traktujących drażliwe i skomplikowane sprawy publiczne, najbliższe nas obchodzące“.

Wszystkie trzy wspomniane studia są nader interesujące i zawierają wiele trafnych spostrzeżeń. Lecz, kiedy idzie o horoskopy, to ze wszystkiego, co już powiedzieliśmy o organizacji wyborczego mechanizmu, stworzonego przez akt 6—19 sierpnia 1905 r., wynika, że wszelkie przepowiednie obecnie nie mają dostatecznej podstawy, albo co na jedno wychodzi, że można ich postawić sporą liczbę, a każda z nich zaleca się równymi szansami urzędzistwieniu oraz przedstawia równe szanse niezszczęsności.

Już wyjaśniliśmy, jak to dzięki uchwalonemu systemowi wyborów listowych i dzięki podziałowi kurji wyborczych na kastowe, które w naszym Kraju są rasowe (szlachta-Polacy lub Rosjanie, miast-Zydzi, gminy-Białorusini lub Litwini), proporcjonalna liczba wyborców może nie mieć żadnego wpływu na proporcjonalną liczbę wybranych. Owszem, można przewidzieć, że albo dwie kurje, albo przynajmniej jedna będzie całkowicie usunięta przez inne.

Tak naprz. w gubernji mińskiej, w której dzięki dla mnie niepojętej kombinacji, więksi właściciele mają 74 głosy, a włościanie i miasta razem tylko 61 (41+20), szlachta będzie zupełną panią sytuacji i wybierze tylko swoich. Prawdopodobnie to samo nastąpi w gubernji mohylewskiej, gdzie większa własność ma 53 głosy, przeciw 56 włościańskim i miejskim (40+16). I tu i tam, nie można jeszcze przewidzieć czy Polacy zechcą wyzyskać swoją siłę; mianować tylko swoich, czy też, jak czynili dotychczas w towarzystwach rolniczych, zarezerwują kilka miejsc dla ziemian-Rosjan.

W gubernjach wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej i witebskiej żadna kurja nie ma przewagi, i można tu pozwolić sobie na najrozmaitsze hipotezy.

Weźmy jako przykład gubernję wileńską. Tu ziemianie mają 44 głosy, włościanie 40, miasta (t. j. Żydzi) 7, ogółem 91. Absolutnej większości, która wymaga 46 głosów, niema żadna z 3-ech kurji. Zanim się wyjaśnią liczne kombinacje, które mogą z tego wyniknąć, trzeba skonstatować fakt: że kurja włościańska i kurja miejska t. j. żydowska, wykażą, jedna i druga, absolutną spójność i solidarność swych członków i będą każda ze swej strony głosowały, jak jeden człowiek. Przeciwnie kurja ziemiańska będzie rozdzielona, i to w sposób taki, że do samego końca jednosc 44 głosów się nie osiągnie, bo podział głosów będzie częstokroć oparty nie na różnicy poglądów, które podlegają kompromisom, lecz na antypatiach osobistych, które są nieubiegane. Zatem najpotężniejszym czynnikiem będzie kurja włościańska.

Co ona zrobi? Będzie to bardzo zależało od tego, jaki typ naszego włościana będzie w niej przeważał. Ja znam tylko 2 typy miejscowego wileńskiego chłopca: typ poważnego, uczciwego, praktycznego gospodarza; taki, wszelkiego szacunku godny gospodarz, zwykle bardzo jasno, zdrowo i stanowczo sądzi o tych sprawach, które są dlań dostępne i decyduje się, nie pytając nikogo o radę. Ale właśnie cechą jego zdrowego rozsądku jest to, że po za obrębem swych pojęć on całkowicie ufa temu, kogo ma za więcej kompetentnego od siebie. Postawiony w obec kilku kandydatów, których nie zna, programów, mów i projektów, których nie rozumie, komu on odda swoje zaufanie i swoje 40 głosów? Przedewszystkiem — administracji, której daleko więcej wierzy, niż postawionym od lat 40 w ciągłym z nim antagonizmem ziemianom—szlachciom, a ponieważ kandydaci administracji naturalnie będą głosowali za siebie, co już da pewnych 45 głosów z 91, więc można przepowiedzieć, że skoro rząd zechce, jak w większości państw zachodnich, użyć swego wpływu na wybory, to prawdziwym wyborcą będzie—administracja.

Albo też administracja zostanie neutralna.—Komu wtedy mój gospodarz zaufa? Konserwatyście, liberalowi i t. p.? Nie; tym, raczej zaś temu z obecnych „panów“, który potrafi przemówić do niego jego językiem i schlebiać jego słabościom. Czy będzie to narodowiec, czy postępowiec, ugodowiec, demokrat, konserwatysta, socjalista? — to będzie zrzeczny człowiek, po prostu, z rzędu tych, którzy umieją zastosować swoje zdania i mowy do potrzeb chwili.

Albo gminy mogą dostać nie tylko moich znacznych gospodarzy, lecz przedstawicieli drugiego, także bardzo rozpowszechnionego typu, który odbył służbę wojskową w większych miastach, błędził po fabrykach, czytał lub słuchał czytania gazet, który najlepiej wie co królowie i cesarze piszą i mówią jeden do drugiego, bohater „schodów“ — i kielicha. O, niestety! każdy z nas wie, że tego chłopca można przekonać łatwo, szybko i bardzo tanim kosztem. Kto go kupi? Ziemianin? Trudno mu to będzie, bo nie umie,

i zobaczy go pierwszy raz na sali. — Daleko łatwiej mogą tam zająć się rozszani po wszystkich wsiach pachciarze, arendarze i t. p. gorliwi i pewni agenci słynnej swojej wspaniałą solidarnością rasy, którzy go „opracują“ na miejscu i posła gotowego na zjazd wyborczy gubernjalny. W takim razie prawdziwymi arbitrami wyborów będą przedstawiciele naszych, przeważnie przez Izraelitów zamieszkałych miasteczek.

Wreszcie może się zdarzyć, że wśród tych 40 włościan będą przedstawiciele jednego typu i drugiego, że jedni posłuchają p. ziemskiego naczelnika, drudzy p. dziedzica, inni zaś Szmujły. — Rozstrzela się także głosy ziemiańskie, i wybor przejdzie tylko na drugi dzień większością stosunkową,—i wyjdzie, co wychodziło z pudła Pandory.

W rezultacie można powiedzieć: wybory mogą być wynikiem oficjalnych wpływów, albo przekupstwa, albo targów i kompromisów zawartych w ostatniej chwili, albo intryg osobistych, albo w końcu nowym zwycięstwem mistrza wszelkich wojennych i pokojowych walk, w. p. Hazardu, słowem wszystkim, prócz tego, czem powinny być, t. j. wyrażeniem przebiegłych politycznych przekonań myślącej części społeczeństwa. — I to jest właśnie winą uprzednio opisaną organizację.

Jednak na to wszystko nie trzeba się zapatrywać zbyt pesymistycznie. A to dla tego: chwila jest tak uczciwa, cała inteligencja krajowa do takiego stopnia odzyskuje swoje nowe powołanie, że bardzo łatwo może się powtórzyć moralne zjawisko, dla którego historia dostarcza kilka przykładów. Mianowicie, że ci sami ludzie, którzy weszli do Dumy dzięki różnym intrygom lub kompromisom, świadczącym o niskim poziomie etycznym, pod wpływem ogólnego podniesienia się moralnego, przekształcają się. Wyjechali ze swojej prowincji sługami jakichś prywatnych interesów, a gwałtem na lawie poselskiej obudzili się gorliwymi sługami społeczeństwa.

O drugiej, nader ważnej kwestji, mianowicie o stanowisku, które powinni zająć nasi przedstawiciele w Dumie Państwowej, o ich zadaniu i taktyce parlamentarnej, „Kuryer Litewski“ wypowie swoje zdanie później, kiedy się mniej więcej wyjaśnią panujące w naszym społeczeństwie prądy.

H. K.-M.

* Jest projekt ustanowienia oddzielnego komitetu dla rozpatrywania wszystkich kwestji, dotyczących wprowadzenia w życie instytucji Dumy Państwa. Komitet znajdował się będzie pod przewodnictwem ministra spraw wewnętrznych. A. G. Bułgina i ma się składać z przedstawicieli wszystkich ministerjów. Przedstawicielem ministerjum spraw wewnętrznych będzie pomocnik głównego zarządcy w sprawach miejscowej gospodarki S. G. Kryżanowski. Jemu także ma być polecone zawiadywanie porządkiem wykonawczym spraw komitetu, jako osobie, która brała najbliższy udział we wszystkich pracach, które są w związku z kwestją o Dumie Państwa.

* „Wileński Wiestnik“ donosi, iż administracja miejscowa otrzymała zawiadomienie o zniesieniu cyrkularza, na mocy którego osoby, nauce języka polskiego i potajemnie języka polskiego na Litwie, były skazywane na kary administracyjne. Obecnie wszystkie sprawy, wszczęte przeciwko tajnym pedagogom, będą umorzone.

* „Nasza Ziemia“ donosi, iż w dniu 31 sierpnia (14 września) do Peterhofu wyjeżdżał między innymi: ks. Lubomirski, Janusz ks. Radziwiłł i Władysław hr. Wielopolski. Ten ostatni zawiadził list warszawskiego arcybiskupa, ks. Popieła.

* „Nowoje Wremia“ donosi, że jednym z najpoważniejszych kandydatów na godność rektora uniwersytetu petersburskiego jest Polak, Leon Pietrażycki. Prof. Pietrażycki jest znakomitym

znawcą prawa rzymskiego i prawa cywilnego. Z różnych rozpraw jego najważniejszą jest napisana po niemiecku „Nauka o procentach“, (Die Lehre von Einkommen), która zwróciła na niego uwagę wszystkich fakultetów prawnych w świecie i dała mu stanowisko pierwszorzędnego uczonego. Profesor P. wykłada w uniwersytecie i w instytucie prawnoznawstwa—encyklopedję i filozofję prawa i ogólnie cieszy się wielką miłością młodzieży. Wybory odbędą się za dni kilka.

Na Kahlenbergu.

(Korespon. własna „Kur. litew.“).

Wiedeń 10 września.

...Poranek wrześniowy i słońce już nie leje żarów, choć złoci pola, łąki, lasy ciemnozielone, grzbiety pagórków, podsuwających się pod sam brzeg prawy Dunaju. Powietrze czyste pozwala oczom lecieć w dal aż ku bryłom Alp, które od południa i zachodu wartują nad Wiedniem. Ten Wiedeń leży w kotlinie. Tylko ku północnemu wschodowi na lewym wybrzeżu wstęgi srebrzystej wód Dunajowych rozlewa się wielka płaszczyzna Morawska.

Na szczycie Kahlenbergu cisza. Las przysłania zabudowania hotelowe, głuszy wrzask dzieci, pozwala zapomnieć na chwilę o tej powodzi turystów, jaka i tutaj wdziera się codziennie dzięki koleje żelaznej, biegnącej wśród winnic Nussdorfu wyżej i wyżej wężowym splotem. Jesteś sam, wędrowcze z nad Wisły, z nad Niemna, z nad Wilji. Spoglądasz w dół. Tam się rozsiadła stolica Habsburgów, strojna, bogata, dumna. Mostami objęła brzegi Dunaju i Kanalu Dunajowego, wieżami strzela w błękit nieba, gmachami monumentalnymi się pyszni, niby milioner kolekcją brylantów.

Wędrowcze samotny z nad Wisły, z nad Niemna, z nad Wilji, czy nie czujesz gorczy w uszach i kurezu bolesnego wpiersiach? Czy ci nie przychodzi na myśl, że w gruzach leżałaby wieżyca iglasta św. Stefana i rumowiskiem byłaby owa stolica tak pyszna, gdyby przed laty 222-ma prądziły nasze, konno i zbrojno, nie pospieszyli pod wodzą króla Jana na pomoc temu grodomu.

Poranek wrześniowy był wówczas, tak samo słoneczny, jak dzisiaj. Oczy polskich bohaterów spoczywały wtedy, jak teraz twoje, na bryłach Alp i na srebrzystej wstędze Dunaju. Między miastem i podnóżem góry wśród winnic, spalonych chat, wydeptanych łąk bielilo się miasto namiotów. Kara Mustafa dobywał miasta. Przekopy siegały pod mur i baszty.

I może z tego miejsca, gdzie ty teraz stoisz, wędrowcze z nad Wilji, śledził twój pradziadek, na podjazd wysłany, pożyce, baterje, okopy niewiernych. Bo oto 10 września 1683 r. król Jan z Tullu przeszedł Dunaj i lasami prowadzony przez leśniczych, łarł się od północy po stokach na grzbiet Kahlenbergu. Armaty szły w tyle i ciągnęły je z trudem wielkim.

A w Wiedniu trwoga bieleła twarze. Starhemberg z dwoma partiami Jezuitkami na wieży św. Stefana wypatrywał pomocy. Dzięki bohaterskim wywiadam Polaka Łuszyńskiego już dostał nowinę, że jęgości Król Polski ciągnie na Turczynę. Czy przyjdzie wopór? Wielki wezyr szturm przypuszczał po szturmie.

Mrok zalewał miasto, mury, obóz turcki, szczyty wzgórz. Na półgęgarach miejskich słychać było, mimo huku dział, jak bila dźwiętaw. W Chreścianstwie dobiegał kresu dzień 10 września. Starhemberg zdjął szyszak i potarł zmęczone myślane czoło. W tem drgnął. Wszak to z samego szczytu Kahlenberga skoczyła w górę płomienista rakietą? Wyteżył wzrok. Nie, nie omylił się! Znowu rakietą i znowu rakietą! Trzy razy po trzy rakiety.

Przebiegał się! Bogu na wysokościach chwala! Wszak to znak umówiony, Jęgości Król Polski już przeszedł Dunaj, już stoi nad miastem...

W dwa dni później tam, gdzie ty teraz stoisz, wędrowcze z nad Niemna lub Wilji, rwały konie, pobrzękiwały szable i zbroje, rozlegała się polska komenda. W kościółku Król Jan sam służył do mszy

Ceny ogłoszeń:

Nadane za jeden wiersz garmontu (w tekście) lub jego miejsce 1 rb.
Ogłoszenia na 1-iej stronie za jeden wiersz garmontu lub jego miejsce 50 kop.
Reklamy za jeden wiersz garmontu lub jego miejsce 30 kop.
Nekrologi za jeden wiersz petitu lub jego miejsce 30 kop.
Ogłoszenia zwyczajne za jeden wiersz petitu lub jego miejsce 15 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wyraz petitem 3 kop.

Ogłoszenia „Kuryer“ drukuje tylko w języku polskim.

Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kuryer“ nie przyjmuje.

Osobiste porozumienia w Redakcji codziennie od 3-jej do 5-jej po południu.

księdzu Markowi d'Aviaus. A potem, otoczony senatorami Korony i Litwy, z buławą w ręku sprawiał szysk bojowy. I gdy słońce doszło do połowy swej drogi dziennej, bitwa się zaczęła... Dużo się tam naszej krwi polało. W nagrodę mamy teraz w Wiedniu Polaków hofratami, wędrowce z stron naszych.

A. Nowicki.

Smutek.

O, jak mi ciebie żal, kochanie,
O, jak mi ciebie żal!
Bo już się zbliża pożegnanie
I w ciemną pętnie nas dal,
Kochanie,
I w ciemną pętnie nas dal.

Dusza nam smutna pozostanie,
Jak biały kwiat wśród fal,
Bo już się zbliża ból—rozstanie
I w ciemną pętnie nas dal,
Kochanie,
I w ciemną pętnie nas dal.

Michał Miszewski.

Borysów.

Z pod wiejskiej strzechy.

(Z motywów mazurskich).

Chociaż nie mam ziemi,
Chociaż nie mam chaty,
Chłop ci ja wesoty,
Chłop ci jam bogaty.

Chociaż na mym grzbiecie
Podarta sukmana,
Wesoło ja śpiewam:
„Danaż moja, danaż“

Chociaż chodzę boso
I przymieram z głodu,
Chociaż nie mam kędy
Ukryć się od chłodu,

Śpiewam wciąż wesoło:
Danaż moja, danaż!
Taka widać wola
Najświętszego Pana...

Danaż moja, danaż...
Życzę me tułaczce!
Płyną łzy gorące,
Lka coś w piersi, płacze...

Marcin Korczyński.

Żytomierz.

Zaszumiały stare bory...

Zaszumiały stare bory,
Wśród litewskich gusz,
Puszczą, śpiąca do tej pory,
Się zbudziła już!

I przez drzewa z ros perlami
Powiał świeży wiew,
I zadzwiezał nad lasami
Cudny ptaszek śpiew.
I nadziei srebrnopyłory,
Przebudzony ptak,
Chyżo wznosi się do góry,
Przez podniebny szlak.

Anita.

Mińsk.

O wykładzie religji.

Cyrkularz Jego Ekscelencji Biskupa wileńskiego, Edwarda barona Rooppa, do księży kapłanów zakładów naukowych.

Biorąc za powód to, że pomimo Najwyższego rozkazu Najmilszociw danego w Ukazie z dnia 17 kwietnia bieżącego roku Ministerjum Narodowej Oświaty, nie zważając na zbliżający się termin rozpoczęcia wykładów w szkołach, nie uczyniło dotychczas, w interesie tychże wykładów żadnego rozporządzenia, to ja, jako dopełnienie do swego uprzedniego cyrkularza z

nie bieżącym p. J. zapowiada naukę bezpłatną dla kilku niezamożnych a wyjątkowo uzdolnionych młodych pianistów lub pianetek, specjalnie kształcących się.

— **Gość z Grecji.** Bawi w naszym mieście dr. Stanisław Minejko, mieszkający stale w Patras w Grecji. Jest on synem emigranta, Zygmunta Minejki, znanego inżyniera i archeologa, mieszkającego też w Patras i zajmującego w tem mieście wpływową i zaszczytną stanowisko. Dr. Minejko ukończył studia lekarskie w Paryżu, a przybył do Wilna dla odwiedzenia rodziny i poznania ojczystego kraju.

— **Z handlu drzewem.** W ostatnich tygodniach sierpnia, na Litwie zawarto dużo transakcji sprzedaży i kupna lasów. Przytaczamy tu ważniejsze: 1) w pow. lidzkim p. Houwald sprzedał 80 dziesięcin lasu sosnowego na wyrąb nad rzeką Sołecą za 24,000 rb.; 2) w majątku Mickuny pow. wilejskiego, br. Piller sprzedał 3,000 sosen 12-werszkowych i wyżę za 31,000 rb.; 3) hr. Tyszkiewicz sprzedał 4,000 sosen i jodeł w Deweltowie nad rzeką Świętą w pow. wilekomirskim, za 16,000 rb.; 4) generał Iwanow sprzedał 27 dziesięcin lasu sosnowego na wyrąb nad rzeką Oszmianką, w majątku Soly w pow. oszmiańskim, za 15,000 rb.; 5) gen. Bażenow sprzedał 80 dziesięcin lasu handlowego sosnowego na wyrąb w majątku Kraksty pow. oszmiańskim za 50,000 r.; 6) w majątku Bokszyński w pow. oszmiańskim p. Woytkiewicz sprzedał 132 dziesięcin lasu na wyrąb za 35,000 rb.; 7) hr. Tyszkiewicz sprzedał 40 dziesięcin sosnowego lasu nad rzeką Żejmianą za 25,000 rb.

— **Ze znakologii wileńskiej.** Na jednym ze sklepów wileńskich figuruje szylt z następującym napisem charakterystycznym: „Kschigeanowski“. Ciekawa rzecz, kogo w Wilnie mają informować takie szylty?

— **Do Pogotowia ratunkowego** zgłaszano się wczoraj 10 razy. Wypadki były następujące: 1) obce ciało pod paznokciem; 2) rana czoła i głowy; 3) rana palca; 4) częściowe złamanie przedramienia; 5) historia; 6) rany ramienia i przedramienia; 7) stłuczenie ręki; 8) rana powieki. W dwóch wypadkach Pogotowie odmówiło pomocy.

— **Przejechał do Wilna:** Adam hr. Soltan (hotel S-to Jerzy), żona inżyniera Zofia Jabłońska, asesor kolejalny Michał Nestor, inżynier Włodzimierz Pasynkow, żona inżyniera Olga Bielakowa, obywatel Jan Zybartowicz (hotel Katarzyny); obywatel Władysław Jundziłł, obywatelka Zofia Jelska, artysta-malarz Ferdynand Ruszczyc, inżynier Stanisław Żyliński (hotel Sokolowski), obywatel Jan Gruszewski (hotel Europejski).

NIEŚWIEŻ.

— **Teatr amatorski** po raz pierwszy odbył się w Nieświeżu na rzecz straży ogniowej. Odegrano dwie sztuki: „Świeczka zgasła“ i „Posażna jedynaczka“ Fredry. Zjazd z okolicy obywatelstwa, mimo fatalnej pogody, był liczny, sala wypełniła się po brzości, nastrój był bardzo podniosły, a oklaskom nie było końca. Amatorzy doskonale wywiązały się z zadania. Do urzędzenia tej uroczystości przyczyniła się najwięcej księżna Jerozawa Radziwiłłowa. Jej to miłośnicy zawiązać należą istniejące od lat 15 schronisko dla starców, obecnie krząta się ona nad założeniem szpitala własnym kosztem i utworzeniem towarzystwa dobroczynności.

— **Kółko rolnicze.** Pewne grono osób stara się o zawiązanie kółka rolniczego; zatwierdzenie odnośnej ustawy spodziewanem jest w tych dniach.

SZAWLE.

— **O sukienki gimnazjerek.** Uczennice żeńskiego gimnazjum nie łatwo zastępują się do ścisłych wymagań często zmieniających się zwierzchności, w osobie pani przełożonej. Mieliśmy tu krótką chwilę aż do Orszy przybyła pani Siergiejewskaja, która wymagała, żeby wszystkie dziewczęta nosiły jednakowe buki i, uchojaj Boże, nie sznurowane, żeby włosy były bez żadnej fryzury, a sukienki bez „bufek“ i tym podobnych upiększeń. Krótko mówiąc, na kształt i wzór szeregowców w pulku, miała być reformowana młoda latorośl pięknie w Szawlach. Ponieważ uczennice zmuszone były ciągle wysłuchiwać reprimand pani przełożonej, przeto, naradziwszy się, oświadczyły, że chętnie zrzucają swoje nowe sukienki i buki i pozostawiają je w murach gimnazjalnych, lecz proszą, aby pani przełożona rozdała im nowe „skarbowe“ sukienki i buki, według jej gustu. Rodzice ubożsi, nie mogący sprawić nowych sukienek i buków, przyłączyli się do protestu dziewczyn. Skończyło się na tem, że pani przełożona powróciła pośpiesznie do Orszy, a do Szawel mianowano już nową przełożoną.

MIŃSK.

— **Z rady miejskiej.** Pod prezydencją p. M. Wollowicza, odbyło się pierwsze posiedzenie rady miejskiej, bardzo ważne przez to, iż na niem, p. Wollowicz, po odczytaniu Najwyższego Manifestu o ustanowieniu Dumy Państwowej, odczytał rezolucję mińskiej rady miejskiej, w której powiedziano, iż rada „wita Dumę, jako zaczątek nowej światłej epoki“, lecz jednocześnie wyraża przekonanie, iż „dla dopięcia wyznaczonego celu potrzebna jest swoboda zebrań i związków, swoboda słowa i prasy“. Jednocześnie rada postanowiła wnieść petycję, ażeby Mińsk, jako wielki punkt ekonomiczno-społeczny, miał w Dumie swego specjalnego przedstawiciela.

W rozpoczętych następnie obradach na pierwszy plan wysunęła się sprawa udziału przedstawicieli miasta w radach szkół, subsydiowanych przez miasto. P. minister oświaty odmówił miastu takiego prawa, na co radni pp. Lubański i Chowański założyli protest, dowodząc, iż odmowa p. ministra jest według ustawy miejskiej nieprawna, że petycja miasta w tej kwestii powinna być przez p. ministra oświaty przedstawiona do rozstrzygnięcia Komitetowi ministrów, i że wobec tego należy petycję powtórzyć.

W zakończeniu na posiedzeniu rady przystąpiono do wyboru członków rady opiekuńczej szkoły handlowej. Z urny wyborczej wyszli pp. E. Lubański; dr. Janowski, M. Polak i A. Lurie.

— **Narady.** W tych dniach odbył się tu, z rozporządzenia p. gubernatora Kurłowa zjazd powiatowych sprawników i polemajstrów. Na naradzie opracowano środki przywrócenia spokoju w wypadkach ich zakłócenia, bez ostatecznego uciśku dla ludności. Poruszono kwestję zmiany obecnego etatu i poprawienia bytu policjantów.

— **W gub. mińskiej** urodził żyta ogólnie zadawalniający, a miejscami dobry (pow. borysowski).

KOBRYN.

— **Pogorzelecy.** Powiatowy kobryński marszałek szlachty ogłasza następującą odezwę: „W dn. 4 b. m. w mieście Kobryniu, w gub. grodzieńskiej, pożar zniszczył 104 domy. Ogień w krótkim czasie rozszerzył się z taką siłą, że wielu obywateli nie zdolało uratować nawet majątku ruchomego. Ucierpiał 157, prawie wyłącznie żyjących rodzin, wśród których jest bardzo wiele niezamożnych, nie posiadających literalnie ani środków do życia, ani dachu. Ogólne straty przyniosą 375,000 r. Spaliło się także niemalże wszystkie handlowe i towarowe, których właściciele nie mogą prowadzić handlu wskutek braku środków i przerwania kredytu. Położenie pogorzelców pogarsza jeszcze to, że ceny mieszkań, materiałów budowlanych i niektórych produktów pierwszej potrzeby od czasu pożaru poszły w górę. Dla okazania pomocy poszkodowanym zorganizowany został pod moim przewodnictwem komitet z przedstawicielami sfer towarzyskich, handlu i administracji. Komitet, przedsięwzięty środki w celu pomocy poszkodowanym, między innymi zorganizował zbieranie ofiar dobroczyńców. W nadziei, że znajdą się chętni ożarodawcy, zwracam się z prośbą o współudział w zbieraniu ofiar, które można przesyłać bezpośrednio do mnie, t. Kobrynia na imię kobryńskiego marszałka szlachty“.

Z Petersburga.

× 31 sierpnia otwarty został w Petersburgu zjazd marszałków gubernialnych, zwołany dla rozważenia regulaminu o wyborach do Dumy państwa. Na pierwszym posiedzeniu obecnych było 24 marszałków. Zebranie rozpatrzyło jeden po drugim wszystkie punkty regulaminu i wyraziło z powodu nich swe zdania. Naogół uznano, że cały regulamin jest zrozumiały; budzą wątpliwości i potrzebują wyjaśnienia tylko poszczególne punkty, co do których zdecydowano: polecić petersb. marszałkowi gubernalnemu dr. W. Gudowiczowi, poprosić o wyjaśnienie w odpowiednich sferach. Za takie punkty zebranie uważa: 1) o stowarzyszeniach, władających ziemią, kupioną za pośrednictwem banków włościańskich, 2) o stopniu poufnej władzy prezesów zebrań względem pełnomocnictw wyborców, 3) o powiatowych komisjach dla kwestionowania wyborów, bo gdy te ostatnie uznają wybory za nieprawidłowe, to zachodzi kwestja, kto ma ustanawiać nowe terminy wyborów?

× Wkrótce wyjedzie z Petersburga do Grodna, Siedlec, Lublina, Chełmu, Brześcia Litewskiego, Kowla i Kijowa pomocnik oberprokuratora św. synodu, Sabler.

× Prezesem komitetu naukowego ministerium oświaty został rektor uniwersytetu odeskiego Derewicki.

× „Syn Ocieczestwa, podaje krawężną w Petersburgu wiadomość, że od 1-go listopada zacznie wychodzić w Petersburgu codzienna gazeta polska.

— **Narodziny „Kuryera Litewskiego“** „dokończył“ „Siew. Zap. Słowo“, dzięki nam, raptem wybuchnęło... polskim patryjotyzmem. Nasz wczorajszy artykuł jemu nie podoba się, nie dość

w nim oburzenia i zgrzytania zębami. I chwyciło się „Siew. Zap. Słowo“ więcej pospolitej, niż rycerskiej metody: z różnych słów naszego artykułu, tu i tam wybranych, stworzyło mozaikę, aby wygłaszać, że polska gazeta „próbując wynej policji z polskimi sztydami. Naturalnie, zamiłko o naszej konkluzji, która dosłownie brzmi tak, jak żądanie samej rosyjskiej gazety, mianowicie: „Nie możemy nie wypowiedzieć życzenia, żeby wszystkie te formalności przed przysięgą do końca; wszach Ukaz 1 — 14 maja obiecuje nam nie tolerancję drogą łaski, lecz jawnie uznane prawo“.

Przyznajemy „Siew. Zap. Słowo“ tyle pewnego rodzaju „zręczności“, ile nam łaskawie przyznać dowcipu. Jednak powiemy, że chociaż nie wyszukujemy w podobnych kwestiach tragicznej strony, jednak miłości dla naszego języka posiadamy dosyć i nie potrzebujemy jej zapożyczać od niepowołanego obrońcy polonizmu.

Nekrologja.

† p.
25 sierpnia zmarł w Łudzie, pochowany w Wilnie,
Wincenty Sipayło,
o czem krewnych i znajomych zawiadamiają stroskane dzieci.
1-1-1.

DEPESZE

Petersburgskiej Agencji telegraficznej.

Petersburg, 3 (16) września. Z akcją metalurgicznymi mocno, dążność do zwykłej; bankowemu mocno, nacięciem trochę słabiej. Premijowi słabiej.

4 ¹ / ₂ pożyczka 1905 r.	96 ¹ / ₂
4 ¹ / ₂ renta	88 ¹ / ₂
Pożyczka premjów 1-je misji	451 ¹ / ₂
„ 2-je	352
„ 3-je	285 ¹ / ₂
Nowa wewnętrzna pożyczka	100 ¹ / ₂

Warszawa, 3 (16) września. „Kurjer Warszawski“ donosi, iż ogólna liczba wyborców, posiadających w Królestwie Polskim cenzus mieszkaniowy, dosięga 11,333.

Petersburg, 3 (16) września. Minister spraw wewnętrznych przyjmował w dniu 2 IX przybyłych na zjazd marszałków i wyjaśnił te ustępy regulaminu Dumy, które wydawały się zjazdowi niejasnymi. Minister oświadczył, że przy sporządzaniu regulaminu postanowiono pozostawić zupełną swobodę przedwyborczym zebrań pod przewodnictwem gubernialnych i powiatowych marszałków. Współwłaściciele i członkowie włościańskich spółek, które nabyły grunta za pośrednictwem banków włościańskich, powinni przelać swe prawa wyborcze na jedną osobę. Ministerium spraw wewnętrznych projektuje cały szereg środków, mających na celu polepszenie kontyngensu naczelników ziemskich, który obecnie jest bardzo niezadowolniający.

Petersburg, 2 (15) września. Wyprawiania wagonów na drogę żel. syberyjską zaprzestano. Wynikła kwestja o przesłanie pewnej liczby wagonów drogi syberyjskiej na europejską sieć kolei. Postanowiono obecnie nie zniżać taryfy na naftę eksportowaną przez kolej zakaukaską.

Ministerium oświaty porusza kwestję uformowania komisji międzyseksyjnej, dla rozpatrzenia kwestji rozprzestrzenienia mocy prawideł czasowych na wszystkie wyższe zakłady naukowe, niezależnie od tego w obrębie władzy, jakiego ministerium zakład się znajduje.

Na rynkach zbożowych wewnętrznych kurs mocny, obroty małe, w portach spokojnie, zagranicą wzmacnia się.

Petersburg, 2 (15) września. W departamentie spraw kolejowych w tych dniach rozpatrywano będzie prośba przemysłowców o ustanowienie na czas zimy taryfy ulgowej na pozostałości naftowe.

Petersburg, 2 (15) września. Z okazji zawarcia pokoju wiele lazaretów, szpitali i oddziałów sanitarnych polowych w rejonie armji w kraju nadamurskim zakończyło swą działalność.

Petersburg, 2 (15) września. Na zasadzie prawideł wypracowanych przez oddzielną radę, przy wyborach osób płci żeńskiej, osoby mające ustanowiony cenzus, nie będą zaciągane do listy wyborczej. Jeżeli cenzusy owe oddadzą do rozpatrzenia mężom lub synom, to do list zaciągani będą ci ostatni. Posiadający cenzusową własność, stopnie wojskowe armji i floty, mogą upoważniać do wzięcia udziału w wyborach, tych ze swych synów, którzy na rzeczywistej służbie się nie znajdują, lecz zadość czynią innym warunkom wyborczym. W sprawie postępowania wyborczego, okrag sewastopolski przyłącza się do pow. symferopolskiego, Kronsztadt — do petersbojskiego, okręgi: Kercz-Jenikalski do pow. teodozyjskiego, Mikolajewski — do chersońskiego. W Sewastopolu, Kronsztacie, Kercz-Jenikale, Mikolajewie utworzone będą oddzielne zjazdy wyborców miejskich. W osadach miejskich dozwolone będą odrębne przedwstępne zebrania do obioru wyborców w celu naradzania się co do osób, zasługujących na wybór. Na tych zebraniach policja

obecna nie będzie. Wyroki zgromadzeń gminnych o obiorze upoważnionych, nie podlegają rozpoznawaniu ziemskich naczelników. O dniach wyborów członków Dumy przez zebrania wyborcze postanawia rozkaz Najwyższy. W razie skasowania przez Senat wyborów w gubernji, prowincji lub mieście, dzień nowych wyborów bywa oznaczany przez tenże Najwyższy rozkaz. Zebrania wyborcze i zjazdy nie mają prawa debatować, ani też nie mogą czynić żadnych postanowień, czy rozporządzeń nie odnoszących się do postępowania wyborczego. Podróże włościan do miast powiatowych opłacane będą z sum ziemskich, stanicznych albo gminnych. Listy członków Dumy będą ogłaszane przez senat w miarę ich rozpatrywania i zatwierdzania, oddzielnie w każdej gubernji, prowincji lub mieście. Jednocześnie publikowane będą w „Gońcu urzędowym“. Wydatki na kompletowanie list wyborczych ciąży na skarbie i będą awansowane na rachunek środków miejscowych w ilości przez ministra spraw wewnętrznych wskazanej.

Moskwa, 1 (14) września. Narada profesorów naznaczyła wybory rektora na d. 2 września. Ukaz Najwyższy w 27 sierpnia wpłynął jak najzbawiennej na sfery studentkie. Wczoraj wniosło wpisy 300 studentów; przed ogłoszeniem Ukazu wniosło też wpisy dziennie 2—3 studentów.

Moskwa, 2 (15) września. Na dzisiejszych wyborach, obrany rektorem uniwersytetu książę Sengusz Trubeckoj, do mocniemi prof. Manulow.

Tyflis, 2 (15) września. Dziś w Tyflisie strajków niema, życie płynie normalnie. Z Jena generał Szyrynkin otrzymał depechę z Baku, że tam w nocy 2 (15) września była strzelanina; w różnych miejscowościach były potyczki, są ofiary, ludność zaniepokojona, między Tatarami podniecenie. Głównodowodzący wojskami rozkazał: niezwłocznie wyprowadzić do Kutaisu dla współdziałania z władzami cywilnymi 2 bataljony Nawaginskiego pułku, 3 bat. Kubanńskiego pułku i 1-szą kozacką baterję wojska Tatarskiego.

Tyflis, 2 (15) września. W „Kawkazie“ wydrukowano odezwę namiestnika do ludności kraju, w której podnoszony jest szkodliwy wpływ kółek, potajemnych partii i stowarzyszeń, dążących przez nielegalną walkę do zmiany istniejącego ustroju państwowego, a także wskazane są jej zgubne skutki. Propaganda tych organizacji, eksploatując dla swych celów potrzeby robotników i włościan, w rezultacie doprowadza ich do nędzy. Tak np. w niedgdy kwitującym Batumie, który swym wielomilionowym handlem i swemi zakładami dawał zarobek tysiącom pracowników, zakłady zaprzestały działalności i w części są przenaszane zagranicę. Wytworczyło zakładów przemysłowych w Baku zmniejszona.

Włościanie, porwani przez agitację, zamiast pracować spokojnie, rozpoczęli grabić obywateli i, rujnując ich, sami pozabawiają siebie zarobku i jeszcze będą musieli opłacić straty z grabieży wynikłe. Wyjaśniając w dalszym ciągu dobroczynne, znaczenie ustanowienia Dumy Państwa, wzywa ludność, prasę i społeczne instytucje, by współdziałały mu w sprawie uspokojenia kraju.

Niżnij-Nowgorod, 1 (14) września. Na konferencji ogólnoduczej zjazdu zostały zaznaczone przez duchowieństwo następujące kwestje: reorganizacja konsystorza i sądu kościelnego, pozostawienie kapłanom wolności kazania, reorganizacja zakładów naukowych duchownych.

Łomża, 2 (15) września. Wiadomości z Berlina, jakoby wypadki zapadania na cholerę, zasze w Hamburgu, mają być przypisane przesiedleńcom z Łomży — zaprzeczono urzędowo wobec zupełnego braku takich wypadków w gub. łomżyńskiej i sąsiednich miejscowościach Prus wschodnich.

Charków, 2 (15) września. Książę Światopłk-Mirski w d. 15 września wyjeżdża ze swego majątku na całą zimę zagranicę.

Ryga, 2 (15) września. Rozporządzono, aby statki przybywające z portów podejrzanych co do cholery, skierowywane były do kwarantany w Kemzie.

Aleksandrowsk 2 (15) września. Zarząd ziemski przystąpił do sformowania listy wyborczej. Ludności wyjaśniają znaczenie Dumy.

Ślawiańsk, 2 (15) września. Duma miejska postanowiła prosić o sformowanie listy obywateli zjazdu wyborców miejskich.

Pernow, 2 (15) września. Zarząd miejski rozpoczął ornowanie list wyborczych do Dumy Państwa.

Tokio, 2 (15) września. Roczne sprawozdanie budżetowe po dzień 31 marca 1905 r. wykazuje przewyżkę 650 milionów, wskutek oszczędności ze strony zarządu powiększenia dochodów. Przewyżka będzie użyta na wojskowe i inne nadzwyczajne wydatki. Prasa widocznie zarzeka się nieprzejednanego tonu wobec warunków umowy, rozważa ekonomiczny stan kraju, wypowiadając pogodne nadzieje. Niektóre pisma w dalszym ciągu nalegają na dymisję gabinetu, widząc w tem jedyną drogę ku przywróceniu narodowej jednoci.

Konstantynopol, 2 (15) września. Po przerwie wznowiono śledztwo w sprawie zamachu na sultana. Wedle pogłosek komisja ujawniła 3 nowe spiski. Wzbudza trwogę zwiększenie się w Turcji cholery. Poselstwo amerykańskie znowu zwróciło się do Portu z notą w sprawie Warbana; sąd kasacyjny zniósł wyrok śmierci na niego wydany.

Hawre, 1 (14) września. Przybył prof. Martens i wieczorem odjechał do Paryża.

Budapeszt, 2 (15) września. Fejervary oznajmił Izbie o dymisji swojej przez króla przyjętej. Oświadczył on, że król w dalszym ciągu życzy sobie, aby zjednoczone partje uformowały rząd na podstawie programu, na który on mógłby się zgodzić. Król odłożył sesję parlamentu do 27 września, ażeby partje miały dość czasu dla ułożenia wniosków, z którymi się zwróca do tronu. Po przeczytaniu reskryptu o zamknięciu parlamentu Kosuth oznajmił, że większą część tych wniosków już podano w petycji wręczonej królowi, lecz król na nią jeszcze nie dał odpowiedzi. Kosuth zaproponował założenie protestu przeciw zamknięciu, ponieważ większość nalega na wnioski, zrobione 8 września. Fejervary oświadcza, że twierdzenie Kosutha jest mylne. Król odpowiedział reskryptem na jego imię. Fejervary zaprotestował przeciwko wnioskowi Kosutha, poczem wraz z ministrami opuścił salę posiedzeń. W dalszym ciągu były burzliwe rozprawy, poczem wniosek Kosutha przyjęty większością głosów przeciwko dwóm. Następnie posiedzenie zamknięto.

Berlin, 2 (15) września. Na granicy rosyjskiej, prócz punktów obserwacyjnych, na rzekach, będą urządzono także ładowe dla rosyjskich miejskich robotników, Wzdłuż Wisły urządzono 24 takie stacje na których przygotowane są zapasy wody dla flisaków. Według pogłosek Richter m. zamiar zdążyć mandat deputata, Wybor do sejmiku saskiego odbył się przy licznym udziale wyborców; w wielu przemysłowych centrach wybrani socjal-demokraci.

Paryż, 2 (15) września. Bankier Gincburg, który zakończył życie samobójstwem, prowadził wielką grę giełdową i ostatnimi czasy doznawał trudności w wypłatach; samobójstwo nie ma żadnego związku ze sprawą Cronier.

Konstantynopol, 2 (15) września. Rada zdrowia ustanowiła dla osób przybywających z Hamburga i Poznania kolejną żelazną lub morzem przez Konstancję i Odesę, badanie lekarskie, dezynfekcję i pięciodniową kwarantannę.

Z ostatniej chwili.

W ostatniej chwili otrzymujemy telegraficzne zawiadomienie z Petersburga, że sprawę ustanowienia gabinetu ministrów powierzono do rozpatrzenia komisji hr. Solskiego.

KONCERTY
HISZPAŃSKIEJ ORKIESTRY
podezas obiadów i kolacji
w RESTAURACJI
Hotelu St. GEORGES.

KOŚCIOŁY

i BUDOWLE wszelkiego rodzaju wykonywa szkice i projekty Biuro Architektoniczne Kazimierza Pleszczyńskiego, Wacława Kononowicza i Kozmiana Prokuleskiego w Warszawie, ul. Marszałkowska 63. Oferty proszę nadsyłać Mińsk, budowa kościołów, ul. Zacharzewska Jakubowski.

Gazeta PRZEMYSŁOWO-RZEMIEŚNICZA.

JEDYNE PISMO POLSKIE POŚWIĘCONE SPRAWOM RZEMIEŚNIKÓW I RZEMIOŚL.

Wychodzi pod nową Redakcją co tydzień.

Redakcja i Administracja w Warszawie, Aleja Szucha N 19. Telefon 20—63.

Przedpłata:

W WARSZAWIE:

NA PROWINCJI:

Rocznie	rb. 4 kop.	Rocznie	rb. 5 kop.
Półrocznie	2 „	Półrocznie	2 „
Kwartalnie	1 „	Kwartalnie	1 „
Miesięcznie	— „	Miesięcznie	— „

Wydawca:
Ludwik Piekarski (Inż.).

Kierownik Literacki:
Zenon Pietkiewicz.

—6a—1.

F. Coppee.

Członek Akad. francuskiej.

OGŁOSZENIA.

Po rb. 50, 55 i 60!

piękne serwisy stołowe

na 12 osób z najlepszej porcelany, ozdobne w piękne kwiaty, ręcznie malowane lub z monogramami, składające się z następujących przedmiotów: 36 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 deserowych, 12 komputowych, 12 par filiżanek do kawy, 12 par do herbaty, 1 waza, 4 półmisek, 2 sosniki, 2 łyżki do sosu, 1 kabaret lub kosz do owoców, 2 musztardniczki z łyżeczkami, 2 solniczki, 2 masliniczki, 1 imbryk do kawy lub czajnik. Razem 121 sztuk. Serwisy fajansowe w dobrym gatunku, w kwiaty lub w piękne najnowsze ysenie malowane, składające się ze 119 sztuk po rb. 35, za dopłatą 10 do serwisów tych dodaje się 86 sztuk szkła kryształowego. Serwisy do herbaty na 12 osób od rb. 6. Garnitury na uroczyste kolacje od rb. 350. Wazony do kwiatów (Cachepot) w ogromnym wyborze od rb. 1 za parę. Kosze do ciast oraz wszelkie wyroby porcelanowe, szklane i fajansowe, po cenach tak wyjątkowo niskich, sprzedaje wyłącznie główny Skład i Małarnia Porcelany, Szkła i Fajansu

RYSZARDA FIJAŁKOWSKIEGO
w Warszawie, ul. Bracka 20, w lokalu prywatnym, na parterze od frontu.
Uprasza się o zwrócenie uwagi na adres.

DOM HANDLOWY

ANT. STĘPKOWSKI,

w Wilnie, 8-to Jerski prospekt,
poleca:

wina, likiery, wódki,
miody, herbatę, kawę,
konserwy, takocie.

CYGARA HAWAŃSKIE.

Magazyn otwarty w dniu powszednim
do 9 g. wiecz., w niedziele i uroczyste
święta o 2 do 5 g. po południu.

SPECJALNY MAGAZYN

MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH

i drukarnia pośpieszna

L. M. Arkin,

Wilno, 8-to Jerski 22, telef. 183.

Posiada zawsze w wielkim wyborze:
Materiały piśmienne dla kancelarii,
uczniów, kantorów handlowych.
Materiały rysunkowe.
Księgi handlowe, kopyta, kwitarsze,
Soyzorki i nożycki angielskie.
Wstęgi do maszyn do pisania wszelkich
systemów i papier kopyowy do nich
najlepszego gatunku.

Wielki wybór wytwornego papieru
listowego firm zagranicznych i wielki
wybór artystycznych pocztówek ilustrowanych.
Przyjmuje obstarunki na bilety wizytowe i różne blankiety. Wykonanie
szybkie i dokładne.

Ceny bardzo umiarkowane.

10-9a-2

Kto życzy nauczyć się przedko po
angielsku powinien kupić metodę Nebo-
kata za 28 kop. w księgarni E. Mau-
rach, Ryga.

13-44a-5

MAGAZYN

Fotograficznych przyborów

CH. KOLYSA,

dawniej DAUKSZY.

8-to-Jerska, dom N-22,

5-54a-1.

Serwisy STOŁOWE na 12 osób (od 90 k.).

Serwisy HERBATNIE (od 5 p.).

Garnitury UMYWALNIA (od 4 p.).

LAMPY

i palniki spirytusowe najnow. konstr.

Zastawy stołowe kompletne

ze szkła i platynów.

Naczynia kuchenne z czystego niklu

Kruppa.

Wyroby emalowane i cynowane

w SKŁADZIE

T. ODYŃCA,

w Wilnie, ul. Wielka 39.

Wybór ogromny. Ceny fabryczne.

4-49a-1

ROLNIK

z dwudziestoletnią praktyką go-
spodarczą na Śląsku, w Księstwie
Poznańskim i Królestwie, obeznany
gruntownie z hodowlą inwentarza,
poszukuje posady zarządzającego.
Kantor Komisowy i Biuro Reko-
mendacyjne Wilczyński, Niecała, 9,
Warszawa.

6-32a-4

Lekarz-dentysta

Z. GIMBUTT

Wilejska ul. N 7 m. 2.

4-9-2

Gabinet dentystyczny

NOWIŃSKIEGO,

Wyjęcie zębów bez bólu

Zęby sztuczne. Różne plemby.

Wilno, 8-to Jerski, 43.

12-35a-2

GUMOWE KALOSZE, PŁASZCZE I PALTA

nieprzemakalne,

ROLETY do okien. PANTOFLE z gumowymi

podeszwami.

CENY NIZKIE

Ul. Wielka, d. Jamonta, 51, w podwórzu.

SKŁAD

KALOSZY Jakób Wildsztejn.

3-33a-1

„Au Bon Marche”

MAGAZYN

Ch. Dincesa,

Wilno, ul. Wielka d. Fiorentino, N 35.

Specjalny oddział

instrumentów muzycznych

Bielizna, krawaty, rękawiczki, parasole

kapelusze, warszawskie czapki, wachla-

rze, albumy, nesesery, portmonetki, port-

cygary, porcelana, majolika, francuskie

i wiedeńskie galanterijne towary, lampy,

zyrandole, brązowe i platynowane. Obuwie,

wyroby warszawskie, petersburskie i wie-

deńskie; przybory podróżne i toaletowe

i t. p.

Na życzenie p.p. za miejscowych wysła

się za zaliczką wszelkie obstarunki, któ-

re wypełniają się prędko i sumiennie.

Katalog wysłać się gratis i franco.

4-18a-5

Drzewka owocowe

w wieku 4-5 lat do nabycia w Simko-

wie (pod Mińskiem). Odmiany wyborowe

ceny niskie, katalogi wysyłają się franco

gr. Adres: Mińsk gub. maj. Siemków.

R. CHEŁCHOWSKI.

6-5-2

Zatwierdzona przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych

szkoła muzyczna

E. Berman-Podlaszuk, Szawle.

zawiadania, że zajęcia rozpoczną się 1 września b. r. Zapis uczniom codziennie.

Ustawa i przepisy szkoły wydają się i wysyłają bezpłatnie.

24-3a-2

W HURTOWYM SKŁADZIE

OBUWIA

I. KAMIENIECKIEGO,

Zawalna, N 56.

Otwarta sprzedaż detaliczna

OBUWIA i gumowych KALOSZY — CENY STAŁE.

5-48a-2

WILEŃSKIE BIURO BUDOWLANE,

Prospekt 8-to Jerski, dom Śniadeckiej.

Sporządzanie architektoniczno-budowlanych projektów na budowie

wszelkiego rodzaju.

SPORZĄDZANIE KOSZTORYSÓW.

NADZÓR TECHNICZNY

PRZEDSIĘBIORSTWA ROBÓT BUDOWLANYCH.

Towarzystwa Akcyjnego fabryki portland-cementu „L. a z y”

w Warszawie.

Reprezentacja

Reprezentacja

Reprezentacja

Reprezentacja

WŁASNE SKŁADY:

Belki żelazne; dwuteowe, jednuteo-

we, korytkowe.

Żelazo handlowe.

Blacha żelazna czarna.

Blacha ocynkowana.

Wapno.

Cegła ogniotrwała i glina.

Gips, cement.

Kafle zwyczajne i majolikowe.

Przybory piecowe.

Wyłączna sprzedaż DACHÓWKI fabryki E. Świętopełskiego w Jaszunach.

Wyłączna sprzedaż CEGŁY budowlanej zakładów wileńskich.

4-27a-5

Skład tabaczej fabryki „NOBLESSE”

Warszawskiego Domu Handlowego

KALINOWSKI I PRZEPIÓRKOWSKI,

w Wilnie, ul. Wielka, hotel d'Italie,

poleca:

Papierosy: „Nasze”, „Polskie”, „Dobre”,

„Azis”, 10 szt. 6 k., 25 szt.

15 kop.

„Renoma”, „Kawalerskie”,

„Elfendi”, „Desert”, „Kip”,

10 szt. 10 k., 25 szt. 25 k.

Duży wybór cygar: Hawańskich, Antwerpskich, Niemieckich, i krajo-

wych fabryk.

Tytonie i papierosy oryginalne: Egipskie, Tureckie, Amerykańskie

i Angielskie.

CENNIK NA ŻĄDANIE FRANCO I GRATIS.

4-19a-5

Konfekcja

męska, damska i dziecienna

bielizna, płótna i

kompletne wyprawy

MOSKIEWSKI

DOM HANDLOWY

B-cia A. i J.

ALSZWANG.

Fabryka i główny za-

rząd w Moskwie.

WILNO ul. Wielka, dom Wróblew-

skich.

Filje: w Moskwie, Wilnie, Miń-

sku, Rydze, Kijowie, Char-

kowie, Sewastopolu, Tyflisie, Eka-

teryńskosławiu, Kiszyniowie, Eliza-

wetgradzie, Odessie.

W NIEDZIELE skład zamknięty.

3-33-1

BIURO NAUCZYCIELSKIE

P. JASINSKIEJ

poleca nauczycielki i cudzoziemki.

Trocka N 9.

2-2a-2

Kantor przewozowy M. Gruzewski,

Wilno, ul. Zawalna, N 28-30, Telef. N 430.

przeprowadzki, przechowanie

i opakowanie mebli.

15-00-2

SKLEP

APTEKARSKI

J. M. PRUŻANA,

8-to Jerski

prospekt.

poleca największy wybór

NAJNOWSZYCH

perfum, firm angielskich

i franc.

Produkta gospodarcze, oliwa nicejska, oliwa do palenia

naturalnie

WODY MINERALNE.

6-00-1

HERBATA, KAWA,

CUKIER, CZEKOLADA.

SKŁAD WIN

KAROLEYSLER,

Wilno, ul. Niemiecka N 29,

poleca

francuski koniak

Boutellau & Co.

a także

wina szampańskie, rum

i likiery.

3-20-2

Wileńskie Biuro Techniczne

Wilno, prospekt Św. Jerski, dom N 9.

OŚWIECZENIE

CENTRALNE

ELEKTRYCZNE.

WODOCIAGI

i KANALIZACJA.

WENTYLACJA.

SKŁAD

maszyn, pomp, rur, armatury parowej,

pasów i t. p.

5-25a-2

3-cia z kolei WYSTAWA SPRZEDAŻNA

BYDŁA,

a także świń i owiec

różnego wieku.

urządzona

przez Wileński Komitet hodowli bydła i gosp. mlecznego

odbędzie się 22 i 23 września 1905 r.

na placu Wł. Towarz. Rolnicz. przy ul. Zawalnej.

Najlepsze okazy będą nagrodzone dyplomami.

Kupujący otrzymują świadectwa na bezpłatny przewóz bydła kolejami żelaznymi

za dwudniowe umieszczenie pod szopą placu od sztuki 2 rb., przy barjerze 1 rb.

Deklaracje należy składać wcześniej w kancelarii Towarzystwa.

3-23a-1

Zapis uczniem do prywatnego zakładu naukowego 6-cio klasowego

z kl. przygotowawczą i z pensjonatem

BRONISŁAW JASTRZĘBOWSKIEJ

w WARSZAWIE,

przy ul. Aleje Ujazdowskie N 39, (Mokotowska 60),

odbywa się codziennie. Egzamina wstępne od 5-go września.

12-28a-5

WĘGIEL

KAMIENNY angielski: do kotłów i kowalski,

w brykietach salony do kominków.

GAZOWY z wyborowego węgla angielskiego.

KOWALSKI orzeszek.

GISERSKI westfalski.

ANTRACYT

OLBENNAUERSKI dla generatorów gazowych.

WĘGIEL, KOKS i ANTRACYT

z pierwszorzędných kopalni:

DĄBROWSKICH i DONIECKICH.

OPAL DRZEWNY: brzoza, sosna i olcha.

Leon J. BROJDO.

Wilno, ulica Sadowa — 15, m. 5, telefon 317.

5-47a-5

Ceny stałe — umiarkowane.

Magazyn wielkimi medalami złotymi

Paryż 1893.

MAGAZYN

Lijon 1895.

E. HEGENT,

Wilno, ul. Wielka, N 30.

Poleca na nadchodzący sezon:

RĘKAWICZKI różnych gatunków

wyrób własny.

KRAWATY.

BIELIZNE.

GALANTERIE skórzana,

SPINKI.

SZELKI.

PARASOLE i inne.

Ceny stałe — umiarkowane.

5-31a-4

W końcu września r. b.

skład maszyn i narzędzi rolniczych

Zygmunta Nagrodzkiego

przeniesiony będzie do nowo wybud-

wanej hali przy ul. Zawalnej, N 11.

vis-a-vis kościoła kalwińskiego.

3-21a-5

PRYWATNA LECZNICA

chorób kobiecych

Z ODDZIAŁEM POŁOŻNICZYM

(stałe łóżka)

doktorów: J. BŁOCHA, W. ZALKINDA,

O. LAPIDESA i G. RÄTNERA.

Aleksandrowski bulwar, dom N 1, m 4.

Dla przychodzących chorych zakład otwarty

od godz. 2-3 popoł.

10-24a-1.

OGŁOSZENIA

do miejscowych

i wszystkich wychodzących w Rosji

GAZET

na przystępnych warunkach

przyjmują

Ch. B. Grac i Syn